

Tłumy ludzi w kościele

W niedzielę 11 kwietnia w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Ciechocinku, ks. prałat G. Karolak koncelebrował mszę św. zamówioną przez Burmistrza Ciechocinka Miasta w intencji Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i wszystkich ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.



W niedzielę, po katastrofie samolotu prezydenckiego, w kościele parafialnym Św. Apostołów Piotra i Pawła w Ciechocinku o godzinie 10.00 ks. prałat Grzegorz Karolak koncelebrował wraz z ks. Rafałem Bogusem i ks. seniorem Wojciechem Marszałem, Mszę św. zamówioną przez Burmistrza Ciechocinka Leszka Dzierżewicza - w intencji Prezydenta Lecha Kaczyńskiego i ofiary katastrofy udających się na obchody 70-lecia mordu w Katyniu. Na stopniach ołtarza ustawiono portret Prezydenta z kirem oraz flagę narodową z orłem. Pod portretem przedstawiciele miejskiego koła PiS złożyli wiązankę kwiatów..

Na wejście chór parafialny „Cantemus Domino” pod kierunkiem Zbigniewa Wiśniewskiego wykonał utwór Moniuszki „Panie, nasz Panie”, a jako soliści śpiewali sopran Edyta Hermanowska i baryton Aleksander Kamedulski.

W homilii ks. prałat G. Karolak powiedział w nawiązaniu do sobotniej tragedii narodowej: „W ciągu godziny, napływały wiadomości, z początku skąpe, potem coraz bardziej jasne i wyraźne. Kiedy doszła wiadomość o śmierci wszystkich, którzy byli na pokładzie samolotu, zostaliśmy (tj. księża diecezji włocławskiej, przyp. red.)

zgrupowani w katedrze we Włocławku, na modlitwie w intencji wiecznego szczęścia ś.p. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i wszystkich bez wyjątku uczestników tej katastrofy”. Dalej mówił - „Jesteśmy pełni żalu i smutku. Kiedy w kościele wypadła Niedziela Miłosierdzia, Bóg Miłosierny odkrył niebo, by umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II oczekiwał na dzieci tej polskiej ziemi. W tej jednej sekundzie Bóg daje jeszcze łaskę ludziom odchodzącym z tej ziemi, by opowiedzieć się, za wiecznym szczęściem. Ksiądz prałat mówił też, że gwałtowna śmierć, w jednej chwili spotkała losy o różnych światopoglądach, różnych pragnieniach i ukazała człowieczą marność wobec swojej mocy. Na koniec ks. prał. mówił - „Postać Prezydenta Kaczyńskiego uświadamia nam, że Naród, Ojczyzna - to nie puste słowa, to przesłanie, powołanie, to zaszczyt, to także zbiorowy nas wszystkich obowiązek. Może te wszystkie śmierci ofiar katastrofy, zniwelują podziały, może nauczymy się żyć, będąc różnymi, ale bez nienawiści, godząc się ze sobą - Rodacy!”

Podczas ofiary wykonano też marsz żałobny Chopina. Mszę świętą zakończył śpiew „Dobry Jezu a nasz Panie”, a potem hymn „Boże, coś Polskę”. Po mszy św. ludzie spontanicznie odmawiali Koronkę do Bożego miłosierdzia w intencji ofiar katastrofy.

Msze święte w Ciechocinku w intencji ofiar katastrofy były sprawowane przez cały tydzień od 12 do 17 kwietnia o godz. 19, a ponadto w obie niedziele 11 i 18 kwietnia o godz. 10 i w dniu katastrofy o godz. 19, w połączeniu z przeniesionym na ten dzień obchodem 5 rocznicy śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II.

tekst i foto Wojciech Krzysztof Jankowski

